

Mirosław Jasiński

Miriam – zapomniana bohaterka exodusu

Verbum Vitae 19, 41-64

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIRIAM – ZAPOMNIANA BOHATERKA *EXODUSU*

Ks. Mirosław Jasinski

Pośród licznych postaci pojawiających się w opowiadaniach o Wyjściu Hebrajczyków z niewoli egipskiej i wędrówce przez pustynię, obecna jest Miriam – siostra Mojżesza i Aarona. Jej osoba i życie przedstawione na kartach Starego Testamentu od dawna były przedmiotem badań egzegetycznych. Szczególnie jednak zainteresowanie „słowami i dziełem” Miriam można dostrzec w ostatnich trzech dziesięcioleciach¹, gdy w teologii biblijnej wyraźnie dał o sobie znać nurt feministyczny². W pełni doceniając

¹ Dotychczasowe publikacje ogniskują się wokół trzech zasadniczych zagadnień. Najczęściej podejmowano badania nad kantykiem Miriam (Wj 15,20-21) porównując go z innymi, podobnymi doń tekstami Biblii Hebrajskiej. Uprawiający teologię feministyczną swoją uwagę skupiali przede wszystkim na tekście opowiadającym o „zatargu” Miriam z Mojżeszem (Lb 12). Autorzy trzeciej grupy publikacji interesowali się głównie aspektami archeologicznymi (np. instrumentami muzycznymi).

² Najważniejszą przedstawicielką tego nurtu, próbującą uwypuklić znaczenie Miriam jest Eva Schirmer, ze swoją sztandarową pracą: *Müttersgeschichte. Frauen aus dem Alten Testament erzählen von ihrem Leben* (Offenbach 1986) 53-60. Niektóre jej tezy trafnie scharakteryzował i ocenił (w kontekście teologii uprawianej przez bł. Jana Pawła II) R. PINDEL, „Czy Jan Paweł II uwzględnił feministyczne podejście w interpretacji tekstu biblijnego”, *Polonia Sacra* 12,57 (2003) 281-297.

poczynione dotąd wysiłki wszystkich, którzy próbowali przedstawić Miriam, zamierzamy opisać i ocenić te jej dokonania, które szczególną rolę odegrały podczas *Exodusu* i w sposób istotny rzutowały na dalsze losy Izraela.

Teksty, które wspominają Miriam, nie stanowią jakiegosć ciągłego opowiadania. Są raczej rozproszonymi – częściej krótszymi niż dłuższymi – wzmiankami, które dopiero wzięte razem pozwalają dostrzec w niej kogoś ważnego. Z imienia, Miriam (co znaczy „wywyższona”)³, wspomniana jest w Biblii Hebrajskiej czternaście razy: dziewięć razy w Księdze Liczb (12,1.4.5.10ab.15ab; 20,1; 26,59), dwa razy w Księdze Wyjścia (15,20.21), i po jednym razie w Księdze Powtórzonego Prawa (24,9), Pierwszej Księdze Kronik (5,29) oraz Księdze Micheasza (6,4)⁴. Wszystkie te teksty mówią o niej jako córce Amrama i Jokebed, siostrze Mojżesza i Aarona (Lb 26,59; 1 Krm 5,29; Wj 15,20 oraz LXX Wj 6,20), muzykantce (Wj 15,20-21), prorokini (Wj 15,20), trędowatej (Lb 12,10; por. Pwt 24,9) i przewodniczce (Mi 6,4).

Spośród wszystkich epizodów, w których występuje Miriam, najbardziej interesujące i bogate w treść są dwa z nich. Pierwszy zanotowany został w Wj 15,20-21. Opis drugiego ważnego wydarzenia znajduje się w Lb 12. Obydwa teksty stanowią przedmiot podjętych tu dociekań, których celem jest ukazanie roli, jaką odegrała Miriam w dziejach narodu wybranego, zwłaszcza w ich fazie początkowej.

³ Problem etymologii imienia Miriam poruszany był w wielu publikacjach. Na gruncie polskim należy wspomnieć przynajmniej dwie ważne pozycje: A. TRONINA, „Jeszcze o imieniu Maria(m)”, *RBL* 43 (1990) 127-130; TENŻE, „Najwyższy (Mārôm) i Wywyższona (Marjam)”, *Salvatoris Mater* 3 (1999) 193-199, zwł. 193-194.

⁴ LXX wspomina o Miriam jeszcze w Wj 6,20, gdzie została wymieniona jako siostra Mojżesza i Aarona, a córka Amrama i Jokebed.

1. PREKURSORKA KULTU (WJ 15,20-21)

Pierwsza historia, której bohaterką jest Miriam, pojawia się bezpośrednio po opowiadaniu o przejściu narodu wybranego przez Morze Czerwone (Morze Sitowia) i jest przedłużeniem kantyku Mojżesza (Wj 15,1-19). Fakt ten ma duże znaczenie, bowiem w przekonaniu ostatecznego redaktora, który zaplanował poszczególne jednostki tekstu w takim układzie, jaki znamy dzisiaj, Miriam kontynuuje dzieło Mojżesza. A jeśli przyjąć, że jej pieśń jest starsza od pieśni Mojżesza, to postać tej niewiasty nabiera jeszcze większej rangi i znaczenia. Zwięzłość kantyku pozwala zacytować go tutaj w całości:

^{20 a} *Prorokini Miriam, siostra Aarona, wzięła do ręki bębenek,*

^b *a wszystkie kobiety wyszły za nią w tańcach przy wtórze tamburynów.*

^{21 a} *Miriam zaś przyśpiewywała im:*

^b *„Śpiewajcie dla Jahwe,*

^c *bo chwalebnie zatriumfował:*

^d *konia i jego jeźdźca rzucił w morze”.*

Perykopa składa się z dwóch części. Pierwsza (w. 20) akcentuje muzykę i tańce zainicjowane przez Miriam, druga zaś (w. 21) stanowi treść kantyku wykonanego przez siostrę Aarona.

Miriam podejmuje grę na bębenku. Jest to tylko pozornie blaha czynność. Każda bowiem gra na instrumencie muzycznym wymaga koordynacji i harmonijnego zaangażowania wszystkich zmysłów człowieka: aktywuje jego oczy, uszy, ciało, oddech i głos, a także pamięć. Jako efekt wyobraźni, zręczności i energii stanowi szczególny rodzaj „mowy” niewyrażalnej słowami. Podjęta przez Miriam gra jest czynnością wykonywaną na cześć Boga, o czym świadczy kontekst. Stanowi zatem skuteczną formę odwrócenia uwagi od siebie i skierowania jej ku Jahwe, który w zadziwiający sposób okazał swoją obecność pośród ludu. W ten sposób Miriam przenosi myśl (własną i innych) w odmienną, głębszą i pełniejszą rzeczywistość.

Dalej autor natchniony informuje nas, że „wszystkie kobiety”, naśladując Miriam, wyszły za nią „w tańcach przy wtórce tamburynów”. Zespołowa gra na instrumentach muzycznych nie jest zwykłą sumą poszczególnych dźwięków, a raczej synergia wszystkich grających. Stanowi bowiem ostateczny rezultat wkładu poszczególnych muzykantek, potwierdzający zarówno łączące je więzi, jak i autonomię każdej z nich. W tym kontekście postrzegamy Miriam jako inspiratorkę i przewodniczkę czynności podjętej przez niewiasty na cześć Jahwe. Fakt ten jest tym bardziej doniosły i znaczący, że w czasie, w którym miało miejsce to wydarzenie, Miriam nie była już kobietą młodą! Jeżeli Mojżesz przemawiając do faraona – jak nas o tym informuje Księga Wyjścia – miał lat osiemdziesiąt (zob. Wj 7,7), a wzmiankowaną w Wj 2,4.7 siostrą Mojżesza była rzeczywiście Miriam⁵, to w chwili wyjścia Hebrajczyków z Egiptu mogła mieć około 90 lat! Nie przeszkadzało jej to jednak w podjęciu gry i płaśów na cześć Wybawiciela. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że Miriam w pewnym sensie pokonuje własne słabości związane z wiekiem

⁵ Tekst Księgi Wyjścia nie podaje w tym opowiadaniu imienia siostry Mojżesza, czyni to natomiast apokryficzna Księga Jubileuszów. Znajdujemy w niej informację mówiącą o tym, że Mojżesz ukryty w koszyku położonym na wodach Nilu, karmiony był w nocy przez swoją matkę. W dzień zaś przychodziła na to miejsce jego siostra – Miriam, by chronić go przed ptactwem (Jub 47,4-5). Inne interesujące aczkolwiek legendarne szczegóły z życia Miriam znajdujemy w literaturze rabinicznej. Zostały one omówione m.in. w następujących publikacjach: A. PHILLIPS ELAINE, „The Singular Prophet and Ideals of Torah: Miriam, Aaron, and Moses in Early Rabbinic Texts”, *The Function of Scripture in Early Jewish and Christian Tradition* (red. A.E. CRAIG) (Sheffield 1998) 78-88; D. STEINMETZ, „A Portrait of Miriam in Rabbinic Midrash”, *Journal of Jewish Literary History* 8 (1988) 35-65; A. TRONINA, „Per ecclesiam ad Mariam. Cztery biblijne kantyki zwycięstwa”, *Salvatoris Mater* 3 (2002) 275-277; P. RYTEL-ANDRIANIK, „Miriam i Maria w planie zbawienia. Analiza mariologiczna Starego Testamentu”, *Trud w Pamieć nie jest daremny (por. 1 Kor 15,58). Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Doktorowi Habilitowanemu Janowi Załęskiemu w 70. rocznicę urodzin* (red. W. LINKE) (Niepokalanów 2010) 517-226.

i przewycięża ryzyko uznania jej za niedojrzałą, a nawet śmieszną w zachowaniu po to, by publicznie Bogu wyrazić chwałę, a lud zachęcić do podobnego działania.

Grupę naśladujących Miriam niewiast izraelskich autor natchniony nazwał wyrażeniem kol-hannāšîm, czyli „wszystkie kobiety”. W Biblii Hebrajskiej sformułowanie to pojawia się stosunkowo rzadko. Chociaż w kontekście reformy Ezdrasza terminem takim zostały określone wszystkie kobiety obcoplemienne, które należy odprawić (Ezd 10,17), to jednak znacznie częściej formuła ta odnosi się w Biblii do kobiet odznaczających się czymś wyjątkowym. Były to niewiasty dojrzałe (zob. Lb 31,17, por. Sdz 21,11), światłe (por. Jr 38,22), należące do haremu jakiegoś władcy (2 Krn 11,21; Est 1,17.20) albo cieszące się w społeczeństwie jakimś specjalnym talentem lub umiejętnościami (zob. Wj 35,36). Można więc sądzić, że zastosowane przez hagiografa wyrażenie kol-hannāšîm stanowi rodzaj „tytułu” odnoszący się do szczególnej „kategorii” niewiast. Jeśli tak rzeczywiście jest, to intencją autora natchnionego byłoby (1) albo podkreślenie faktu, że nie wszystkie kobiety wyszły za Miriam i nie wszystkie podjęły jej czynność (wbrew temu, co w pierwszej chwili sugeruje sformułowanie), ale uczyniły to tylko najmądrzejsze i najbardziej światłe z nich; albo to (2), że właśnie dzięki podjętej przez nie czynności, której inspiratorką i przewodniczką była Miriam, należy je do grona wyjątkowych niewiast zaliczyć.

Znaczącym czynem „wszystkich kobiet”, które „wyszły za Miriam” był akt, który hagiograf opisał zdaniem wattēse²nā... b²tuppîm ûbîmhōlōt (w. 20b). Użyty w zdaniu hebrajski termin m²hōlâ, Septuaginta tłumaczy zawsze na *choros*, co może oznaczać zarówno grupę tancerzy i śpiewaków, jak też rytmiczny ruch ciała wykonywany w takt słyszanej muzyki. W omawianej perykopie chodzi raczej o taniec⁶, na którego określenie język hebrajski zna

⁶ Wykonywany w szpalerze lub kręgu, zob. H. EISING, „חֲרִיץ”, *ThDOT*, IV, 262-264; zob. także R. DE VAUX, *Instytucje Starego*

jeszcze przynajmniej jedenaście innych terminów⁷. Fakt ten świadczy, że czynność ta była popularnym i dobrze rozwiniętym aktem kultycznym. Zawsze wyrażała ona wspólną radość, która jest czymś przeciwnym względem żaloby. Obok tańców wykonywanych przy okazji żalotów i wesela (np. Pnp 7, 1), Biblia wspomina jeszcze taniec błagalny (1 Krl 18,26) i wyrażający wdzięczność po zniwach (Sdz 21,19-21). Najczęściej jednak wspomina taniec będący przejawem radości z powodu odniesionego zwycięstwa (zob. np. Sdz 11,34, 1 Sm 18,6; 21,12; 29,5). Nie jest to jednak znany z kultur antycznych taniec wojenny o charakterze magicznym, który w środowiskach pogańskich wykonywany był przed wojną lub bitwą i stanowił rodzaj prośby skierowanej do bóstw o wsparcie w walce. Tego typu taniec w Izraelu był nieznanymi!⁸ Taniec „wszystkich kobiet” postępujących za Miriam był tańcem radości, był zewnętrznym wyrazem tego, co porusza człowieka od wewnątrz. W pewnym sensie wprowadzał on ponowne przeżycie bitwy i stanowił upamiętnienie działania Jahwe, na którego cześć go wykonywano. Tak więc wzmiankowany w perykopie taniec jest wyjątkowym rodzajem modlitwy: Pierwszą kultyczną celebracją na cześć Jahwe, który wybałwił swój lud z niewoli.

W rytmie muzyki i tańców Miriam wykonuje kolejny akt na cześć Jahwe. Jest nim radosna pieśń chwały. Hagiograf wprowadza ją, używając zwrotu *watta'an lāhem* (w. 21a). Znaczącą rolę w tym zdaniu pełni przyimek 1^o połączony z zaimkiem osobowym w funkcji dopełnienia. Jest to zaimek dla trzeciej osoby liczby mnogiej rodzaju męskiego, co oznacza, że akcja Miriam skierowana była

Testamentu (Poznań 2004) I-II 507. Niektórzy sądzą, że wyraz *māhōl* oznacza raczej jakiś nieznanymi bliżej rodzaj piszczałek, zob. np. J. MONTAGU, *Instrumenty muzyczne Biblii* (Kraków 2006) 67.

⁷ Między innymi *m^ekarkar* (np. 2 Sm 6,14), *rāqad* (1 Krn 15,29) i *dūš* (Hi 41,14).

⁸ Zob. E. FOLEY, „Bibel and Music”, *The Colledgeville Pastoral Dictionary of Biblical Theology* (red. C. STUHLMUELLER) (Colledgeville 1996) 654.

do mężczyzn. To właśnie *im* siostra Aarona *przyspiewywała* skomponowaną przez siebie pod wpływem przeżytych wydarzeń nową pieśń chwały. Jej pragnieniem było, by nie tylko „wszystkie kobiety”, lecz także mężczyźni i cały lud włączył się w wysławianie zbawczej mocy Jahwe.

Sam hymn wykonany przez Miriam składa się trzech części: wezwanie (w. 21b), podanie przyczyny (w. 21c) i uzasadnienie (w. 21d).

Poprzez śpiew prorokini zwraca się do swoich pobratymców (w. 21b), zachęcając ich, by także oni włączyli się w radosną pieśń chwały. Wyraża to czasownik *šîrû* (*imperativus, pluralis masculinum*). Miriam wzywa do śpiewu cały lud, który pod wodzą Mojżesza suchą nogą przeszedł przez Morze Czerwone. Śpiewany przez nią kantykiem jest uroczystym wezwaniem do zgodnego uznania, akceptacji i adoracji Jahwe – głównego Autora i Sprawcy cudownego ocalenia ludu, który odtąd ma być świadkiem tego wydarzenia.

Śpiewajcie dla Jahwe! Słowa te do złudzenia przypominają wezwania licznych psalmów. Ich autorzy, podobnie jak Miriam, śpiew rozumieli i przeżywali nie jako zwykle doświadczenie estetyczne, lecz wolny, świadomy i radosny akt kultyczny podjęty na cześć Jahwe. Podobieństwo pomiędzy kantykiem Miriam a niektórymi psalmami jest wyraźnie widoczne nie tylko w samej formie, treści i strukturze, ale nawet w zastosowanej przez hagiografów identycznej formie gramatycznej niektórych strof. Dla przykładu w Ps 149 znajdujemy słowa: *Śpiewajcie Jahwe pieśń nową, chwalcie Go w zgromadzeniu pobożnych (...) Niechaj Imię Jego chwalać tańcem i grają Mu na bębnie i cytrze albowiem upodobał sobie swój lud, a pobożnych wieńczy zwycięstwem* (ww. 1.3-4). W podobny sposób rozpoczyna się Ps 96: *Pieśń nową zaśpiewajcie Jahwe! Śpiewaj Jahwe ziemio cała! Śpiewajcie Jahwe, błogosławcie Jego Imię (...) bo wielki jest Jahwe, godzien uwielbienia i grozą przejmujący nad wszystkimi bogami* (ww. 1-2.4)⁹.

⁹ Przykładów takich jest znacznie więcej. Psalm 98 rozpoczyna się słowami: *Zaśpiewajcie Jahwe pieśń nową albowiem uczynił cuda... bo*

Można więc sądzić, że kantyku Miriam, zapamiętany i włączony do tradycji, a potem przekazywany z pokolenia na pokolenie stał się dla późniejszych autorów psalmów inspiracją, a może stanowił nawet dla nich pewien wzór w układaniu kompozycji.

W pierwszym zdaniu swego kantyku Miriam wzywa lud do odważnego chwalenia Jahwe. Jej śpiew, do którego teraz mają dołączyć mężczyźni, jest odpowiedzią na to, czym zostali przez Boga obdarowani. Śpiew Miriam jest czymś więcej niż zwykłą pieśnią wdzięczności! Jest pełną entuzjazmu, publiczną modlitwą chwały, stanowiącą pierwszy spontaniczny owoc tego, co razem z ludem przeżyła i widziała.

Powód wezwania sformułowany został za pomocą podwójnie zastosowanego czasownika: $\text{g}\bar{\text{a}}^{\text{2}}\bar{\text{o}}\text{h } \text{g}\bar{\text{a}}^{\text{2}}\bar{\text{a}}\text{h}$ (*infinitus absolutus* i *perfectum* koniugacji *Qal*). Konstrukcja ta pojawia się w Biblii tylko dwa razy: w omawianym wersecie i w kanktyku Mojżesza (Wj 15,1). Rdzeń $\text{g}^{\text{2}}\text{h}$, z którym związane są obydwie czasowniki, wyraża ideę „wywyższania” lub „wywyższenia się”¹⁰. Ponieważ w podobnych złożeniach pierwszy czasownik czlonu intensyfikuje to, co wyraża drugi, sformułowanie $\text{g}\bar{\text{a}}^{\text{2}}\bar{\text{o}}\text{h } \text{g}\bar{\text{a}}^{\text{2}}\bar{\text{a}}\text{h}$ można przełożyć zdaniem *chwalebnie zatriumfował*. Miriam podkreśla więc w tym zdaniu majestat Jahwe. Stanowi ono konsekwencję dokonanego przez Niego czynu, opisanego w wierszu następnym: *Konia i jego jeźdźca rzucił w morze* (w. 21d).

Słowa kantyku Miriam sprowadzają się do trzech zasadniczych kwestii: (1) Miriam dostrzegła Bożą obecność w wydarzeniu, (2) wyjaśniła jego znaczenie, (3) otworzyła przed ludem perspektywy na przyszłość.

(1) Pieśń Miriam jest znacznie krótsza od nawiązującego do tego samego wydarzenia kantyku Mojżesza

okazał swoje zbawienie, wobec narodów swoją sprawiedliwość (wv. 1-2). Podobnymi słowami został otwarty Ps 105: *Śpiewajcie i grajcie dla Jahwe, głoscie wszystkie Jego cuda* (w. 2) i wiele innych (zob. Ps 33,3; 68,5.33; por. także Iz 42,10; Jr 20,13; 1 Krn 16,8-9.23).

¹⁰ D. KELLERMANN, „גָּוַח”, *ThDOT*, II, 344-350.

(Wj 15,1-19). Głównym jej tematem jest to, co zdziałał Bóg. Miriam oczyma wiary dostrzegła Jego działanie pośród narodu i dla narodu. W tym, co przeżyła osobiście, dostrzegła majestat Boży, teraz publicznie to ogłasza, wzywając jednocześnie lud, by razem z nią spojrzal na całe wydarzenie oczyma wiary i razem z nią sławił moc Bożą. W codzienności Miriam potrafi dostrzec nadzwyczajność, a przeżywaną terazniejszość umie opisać i wyrazić w sposób nadzwyczajny. Kantyk Miriam jest więc jej doskonałą modlitwą chwały, w której całą uwagę skupia nie na sobie, ani na ludzie, do którego przynależy, lecz na Bogu i Jego wielkim czynie.

(2) Komentując śpiewem całe wydarzenie, Miriam nie odwołuje się do jakiegoś snu czy wizji, lecz do przeżytego przez wszystkich, ale być może nie w pełni zrozumiałego faktu. Treścią pieśni Miriam jest sam Bóg i dzieło, którego dokonał. Siostra Aarona nie mówi o wschodnim wietrze, który osuszył morze (por. Wj 14,21), ani o wodzie, która miała się cofnąć (zob. Wj 15,8.10), lecz opisuje to wprost jako szczególne działanie samego Boga: *Konia i jego jeźdźca Jahwe rzucił w morze*. Patrzy na te wydarzenia oczyma wiary i rozpoznaje w nich ocalającą lud rękę Boga. Jej słowa są jasne: Izrael nie musiał walczyć, bo walczył za niego Jahwe. Pokazuje swoim pobratymcom, gdzie odnaleźć Boga i jak rozpoznać i przeżywać Jego działanie w świecie. To, a raczej Tego, którego obecność dostrzegła w wydarzeniu, wysławia teraz prostymi słowami chwały: Nie dziękuje Jahwe, lecz chwali Go w Jego potędze i wielkości, którą okazał. Słowa Miriam są zatem zwięzłym, ale kompletnym wyjaśnieniem znaczenia przeżytego przez wszystkich wydarzenia.

(3) To, co głosi Miriam, jest także dobrą i radosną nowiną na całą odsłaniającą się przyszłość ludu, który aktualnie – prowadzony przez Jahwe – stopniowo staje się narodem. Bóg jest silniejszy od każdego zagrożenia, niebezpieczeństwa, które może przerażać człowieka i wprowadzać go w lęk. Według Miriam to, co wydarzyło się na ich oczach nie było zrzędzeniem ślepego losu! W dramatycznym zagrożeniu życia, naród przeszedł suchą

nogą przez morze. Wydarzenie to dla jednych mogło być dziełem przypadku, dla innych zaś przyczyną wątpliwości i pytań o dalszą drogę. Tymczasem Miriam swoimi słowami jednym i drugim dodaje odwagi, ponieważ dla niej Jahwe okazał się potężniejszy nawet od tego, co budzi lęk i przerażenie.

Utrwalona przez tradycję pieśń Miriam dowodzi, że była ona przekazywana z pokolenia na pokolenie; że była śpiewana także wówczas, gdy Izrael wszedł i osiadł w Ziemi Obiecanej¹¹. To z kolei świadczy, że odegrała ona niezwykle ważną rolę w formowaniu i okrzepnięciu Izraela jako narodu.

Kantyk Miriam nawiązuje do pierwszego cudu, a ściślej mówiąc, pierwszego aktu zbawczego dokonanego przez Jahwe, jakim było przeprowadzenie narodu wybranego przez Morze Czerwone. Jeśli prawdą jest, że tekst ten należy do najstarszych zapamiętanych i przekazywanych w tradycji opowiadań o Wyjściu Hebrajczyków z Egiptu, to zainspirowany przez Miriam, a podjęty przez „wszystkie kobiety” taniec i śpiew przy akompaniamencie muzyki, stanowi nie tylko pierwociny publicznego kultu na cześć Jahwe wykonywanego przez nowy, wyzwolony z ucisku lud Izraela, ale także wzorzec i punkt odniesienia w kształtowaniu późniejszego kultu Bożego w świątyni jerozolimskiej¹². Z całą pewnością jednak tekst Wj 15,21b-c jest pierwszą modlitwą wolnego ludu. Jest modlitwą chwały, która razem z muzyką, tańcami i śpiewem

¹¹ Wielu współczesnych egzegetów zalicza pieśń Miriam do najwcześniejszej tradycji narodu wyzwolonego z niewoli egipskiej. Decyduje o tym m.i.in. przypisany Miriam tytuł („siostra Aarona”), forma literacka perykopy (pieśń) oraz brak w niej nazwy „Izrael”. Zob. np. A. TRONINA, „Per ecclesiam ad Mariam”, 279; A. OHLER, *Postacie kobiet w Biblii* (Kraków 1995) 67-69, oraz W. BOROWSKI, „Kantyk Mojżesza i Miriam (Wj 15,1-21)”, *RBL* 29,5-6 (1976) 255.

¹² A. Tronina zauważa, że „o ile udział Aarona w kulcie złotego cielca (Wj 32) będzie zapowiedzią tendencji bałwochwalczych w Izraelu, o tyle natchniona modlitwa zainicjowana przez Miriam jest prototypem prawdziwego kultu” („Per ecclesiam ad Mariam”, 278).

zainspirowana przez Miriam, a podjęta przez „wszystkie kobiety” i mężczyzn, okazała się pierwszym aktem uroczystej celebry po wyjściu z niewoli. Powtarzana przez Izrael w ciągu niezliczonych pokoleń pieśń ułożona przez Miriam, w znaczącej mierze przyczyniła się nie tylko do powstania Izraela jako narodu, ale także do jego przetrwania jako ludu Bożego.

2. CHARYZMAT PROROCKI MIRIAM (LB 12)

Drugi ważny, a zarazem obszerniejszy od poprzedniego tekst opisujący epizod, w którym bierze udział Miriam, znajduje się w dwunastym rozdziale Księgi Liczb. Ostateczna, dostępna nam dzisiaj forma tego tekstu powstała prawdopodobnie znacznie później niż kanty Miriam, o czym świadczy chociażby jego dobrze wypracowana struktura literacka.

Rozłożone w całym rozdziale akcenty narracji pozwalają podzielić go na trzy niemalże równe objętościowo części, które można nazwać w sposób następujący: pytanie (Lb 12,1-4), osąd (12,5-10a) i afirmacja (12,10b-15). Podział taki jest uzasadniony nie tylko ze względu na wątki poruszane w poszczególnych sekcjach, ale także wewnętrzną strukturę tekstu, w której zauważyć można m.in. precyzyjne rozłożenie imion własnych pojawiających się w tekście: Imię Mojżesza występuje w nim 9 razy, imię Miriam pojawia się 7 razy, natomiast Aaron przywołany jest przez autora tekstu pięciokrotnie¹³. Ponadto, w całym rozdziale dziesięć razy wymienione zostało również Imię Boże, przy czym 9 razy jest to forma *Jahwe*, i jeden raz – ’el. Kolejne segmenty systematycznie wprowadzają pewną zmianę, mianowicie ilość przywoływanych imion

¹³ Przemysłana jest nawet sama kolejność pojawiających się w tekście imion własnych. Np. w pierwszym segmencie jest ona następująca: (w. 1) Miriam – Aaron – Mojżesz; (w. 2) Mojżesz – Mojżesz; (ww. 3-4) Mojżesz – Aaron – Miriam.

własnych stopniowo zmniejsza się: W pierwszym segmencie jest ich 8, w drugim – 7, a w trzecim – 6, przy czym dwa segmenty (pierwszy i trzeci) przywołują Imię Boże trzykrotnie, a jeden z nich (drugi, środkowy) wymienia Boga cztery razy. I to właśnie on stanowi część centralną rozdziału, co uwidacznia się w precyzyjnie sporządzonej jego budowie. Posiada on wyraźnie strukturę chiastyczną. Tworzą ją poszczególne wersety powiązane ze sobą paralelizmami i słowami kluczowymi. Zdaniem, na które pada główny akcent całego segmentu, a z nim także całego rozdziału, są wiersze 7a-b. Ponieważ przedstawienie kompletnej struktury Lb 12 zajęłoby w prezentowanej tu pracy zbyt wiele miejsca – przy małym pożytku dla samej analizy teologicznej – bardziej zasadne wydaje się ukazanie układu strukturalnego jedynie tego fragmentu z 12. rozdziału Księgi Liczb, który stanowi jego część centralną. Oto on:

- A^{5a} *Jahwe zstąpił w słupie obłoku,*
 B^{5b} *stanął u wejścia do namiotu*
 C^{5c} *i przywołał Aarona i Miriam, a gdy podeszli*
 obydwoje –
 D^{6a} *rzekł: „Słuchajcie słów Moich:*

 E^{6b} *Jeśli jest u was prorok Jahwe,*
 F^{6c} *objawię mu się w widzeniach,*
 G^{6d} *w snach będę mówił do niego.*
 H^{7a} *Nie tak jest ze sługą moim,*
 Mojżeszem!
 H'^{7b} *Z całego mojego domu jest on*
 najwierniejszy.
 G'^{8a} *Usta w usta mówię do niego.*
 F'^{8b} *Jawnie, a nie skrycie.*
 E'^{8c} *On postać Jahwe ogląda.*

 D'^{8d} *Czemu ośmielacie się mówić przeciwko*
 śłudze Mojemu, przeciwko Mojżeszowi”.
 C'^{9a} *I Jahwe zapłonął gniewem przeciwko nim.*
 B'^{9b} *I odszedł.*
 A'^{10a} *A obłok oddalił się znad namiotu.*

2.1. Miriam – prorokini

W omówionej wcześniej perykopie z Księgi Wyjścia Miriam nazwana została mianem *n^ebī^ʾāh* (Wj 15,20), co włącza ją do grona sześciu kobiet, które Biblia określa jako prorokinie¹⁴. Co zadecydowało o nadaniu jej tak znaczącego tytułu i na czym polega jej profetyzm? Pełniejsza odpowiedź na te pytania umożliwiała uważna lektura i interpretacja Lb 12. Zanim jednak do niej przejdziemy, wypada najpierw przedstawić to, co o charyzmie prorockim przypisanym Miriam mówi Wj 15,20-21.

Przedstawiony tam sposób prorokowania Miriam jest niezwykle dyskretny. Wyraża się nie tyle w grze, śpiewie i tańcu (choć znajdujemy w Biblii wyraźne wzmianki o prorokach wchodzących w ekstazę pod wpływem gry na instrumencie muzycznym lub śpiewu)¹⁵, co raczej w szczególnej relacji, jaka istnieje pomiędzy nią a Jahwe. Ta wyjątkowa relacja pozwoliła jej rozpoznać obecność Bożą wśród ludu i dostrzec Jego moc wybawiającą ten lud z opresji. Wydarzenie, które Miriam opiewa w kantyku, nie było snem czy wizją, lecz faktem, w którym ona pierwsza dostrzegła osobiste zaangażowanie Jahwe. Prorocki charyzmat Miriam związany był z jej niezwykłą umiejętnością dostrzegania Bożej mocy w codziennych zdarzeniach. Miriam posiadała dar duchowej wrażliwości, który pozwalał jej objąć sercem i umysłem, a następnie wysławić przed ludem trudne do opisu wydarzenie, poddać się jego „sile”, by następnie ofiarować ją innym. W ten sposób stała się wyjątkowym narzędziem, które terazniejszość czyni zrozumiałą. Narzędziem, które nawet

¹⁴ Obok Debory, żony Lappidota (nazwanej także „sędzią Izraela” Sdz 4,4), nieznaney z imienia żony proroka Izajasza (Iz 8,3), Chuldy, żony strażnika szat królewskich – Szalluma, która zweryfikowała ważność odkrytej księgi Prawa (2 Krl 22,14; 2 Krn 34,22), Noadii, głównej „oponentki” Nehemiasza (Ne 6,14) i Anny (Łk 2,36). Prorok Ezechiel wspomina jeszcze o córkach narodu izraelskiego, które „samorzutnie głoszą przepowiednie” (zob. Ez 13,17).

¹⁵ Zob. np. 1 Sm 10,5; 2 Krl 3,15; 1 Krn 25,1.3.

przekracza i wyprowadza z teraźniejszości w pełną nadzieję i pokoju przyszłość.

Tymczasem pierwsze wersety Lb 12 informują o intrygujących pytaniach postawionych przez Miriam: „Czy rzeczywiście Jahwe mówił tylko przez Mojżesza? Czy nie mówił także przez nas?” (Lb 12,2). Odpowiedź na te pytania znajduje się w części centralnej Lb 12 (ww. 6-8). Udziela jej osobiście Jahwe (w. 6a). Z Jego polecenia (w. 4) Miriam i Aaron przychodzą do namiotu (*’ōhel*). Jahwe natomiast zstępuje w słupie obłoku i zatrzymuje się u jego wejścia (w. 5), a więc dokładnie w tym samym miejscu, gdzie stał podczas każdej rozmowy z Mojżeszem (zob. np. Wj 33,7.11). Stojąc przed Jahwe (w. 5), słyszą, jak mówi On do nich w sposób bezpośredni, a nie – jak to zwykle się odbywało w podobnych przypadkach – za pośrednictwem Mojżesza, który odgrywał rolę mediatora pomiędzy Jahwe a ludem (zob. Wj 33,7). Co więcej! W swojej wypowiedzi Jahwe nie neguje charyzmatu prorockiego tych, którzy prorokują przez wizje i sny (w. 6c-d), nie kwestionuje ich autorytetu, lecz nazywa ich nawet swymi *prorokami* (w. 6b). Zatem Miriam, która w swoich wypowiedziach nie opiera się na snach czy widzeniach, nie tylko nie została pozbawiona charyzmatu prorockiego, ale wręcz dostąpiła zaszczytu wsłuchiwania się w słowo Jahwe „usta w usta” (*pe^h ’el-pe^h* – w. 8a) – na podobieństwo samego Mojżesza – choć nie zostało to powiedziane wprost. Tym, co w sposób zasadniczy odróżnia Miriam (i Aarona) od Mojżesza jest przede wszystkim to, że tylko on posiada możliwość oglądania postaci Jahwe (*t^emûnâ* – w. 8c). Zostało to wyraźnie powiedziane już wcześniej, w Wj 33,11. Z tekstu tego dowiadujemy się ponadto, że Jahwe rozmawia z Mojżeszem *twarzą w twarz* (*pānîm ’el-pānîm*), *tak jak się rozmawia ze swoim przyjacielem*. A więc podczas gdy Miriam (i Aaron) rozmawia z Bogiem „usta w usta” (*pe^h ’el-pe^h*), Mojżesz rozmawia z Nim także „twarzą w twarz” (*pānîm ’el-pānîm*), chociaż przy użyciu zasłony (zob. Wj 3,6; 34,33-35). Tekst Lb 12,5-10 w połączeniu z Wj 33,11 wprowadza więc subtelne rozróżnienie pomiędzy sposobem komunika-

nia się z Bogiem Mojżesza i Miriam (i Aarona). Nie neguje jednak nadanego wcześniej Miriam tytułu prorokini (Wj 15,20), lecz raczej je precyzuje, ilustruje i aktualizuje. Lb 12 nazywa Mojżesza *najskromniejszym ze wszystkich ludzi, jacy żyli na ziemi* (w. 3b), i *najwierniejszym* w całym domu Bożym (w. 7b). W ten sposób, bez pomniejszania jego szczególnego związku z Jahwe, i jego wyjątkowej pozycji we wspólnocie, uwypuklony został charyzmat prorocki Miriam.

Dalsza część opowiadania Lb 12 potwierdza to, co zostało dotąd powiedziane. Gdy Jahwe *odszedł* (w. 9a), a symbolizujący Go obłok, który na początku spotkania zatrzymał się u wejścia do namiotu (w. 5b), unióśł się w górę (w. 10b) – w tym samym momencie „odsłonił” ciało Miriam, które zostało dotknięte trądem (w. 10b).

Biblia zna kilka rodzajów trądu¹⁶. Ten, który pokrył ciało Miriam określony został mianem „jak śnieg” (*kaššaleg*), a więc posiadał wyraźnie kolor biały. W Księdze Kapłańskiej znajdujemy interesujący przepis dotyczący tego rodzaju schorzenia. Autor natchniony informuje w nim, że *jeśli trąd mocno zakwitnie na skórze i okrywa trąd całą skórę dotkniętego, od jego głowy aż po nogi jego, gdziekolwiek spojrzą oczy kapłana, i kapłan zobaczy, że oto trąd jest na całym ciele tamtego – wówczas uzna dotkniętego za czystego – cały stał się biały [a więc] jest on czysty* (Kpł 13,12-13). Biorący udział w całym wydarzeniu Aaron, zwracając się w stronę Miriam spostrzegł, że jej ciało było od trądu białe „jak śnieg” (o czym wyraźnie

¹⁶ Terminem *sāra‘at* Biblia określa dwa rodzaje trądu (*lepra lepromatosa tuberosa* oraz *lepra tuberculoides*) i co najmniej cztery inne schorzenia, mianowicie: łuszczycę, bielactwo, łupież łojotokowy i grzybicę. Zob. *Biblia a medycyna* (red. B. PAWLACZYK) (Poznań 2007) 180, 182; W przypadku Miriam, zdaniem B. Pawlaczyka, chodziło prawdopodobnie o łuszczycę. Por. P. ELLINGWORTH, „Leprosy”, *Dictionary of Jesus and the Gospels* (red. J.B. GREEN – S. MCKNIGHT – I.H. MARSHALL) (Downer Grove – Leicester 1992) 463; D. SCHINKEL, „Mirjam als Aussätzige? Zwei Bemerkungen zu Num 12”, *ZAW* 115 (2003) 97.

informuje tekst – w. 10c). Jako arcykapłan musiał więc rozumieć, że w świetle przytoczonego przepisu Miriam jest pod względem rytualnym czysta, co nie znaczy, że zdrowa. Z tego właśnie względu pokornie¹⁷ prosił Mojżesza o jej uzdrowienie (w. 11). Odpowiadając na to błaganie Mojżesz zwrócił się w tej sprawie do Jahwe (w. 13), który nakazał oddalić chorą poza obóz na siedem dni (w. 14).

Wiadomość o trądzie Miriam, która w języku hebrajskim brzmi: *w^ehinnēh mitjām m^ešōra^ʿat kaššālēg* (w. 10), co znaczy *oto Miriam [stała się] trędowata jak śnieg*, zawiera jeszcze jeden znaczący szczegół. Zdanie to do złudzenia przypomina informację, którą wcześniej, w Księdze Wyjścia, autor natchniony odniósł do Mojżesza (Wj 4,6). Różnica polega na tym, że w przypadku Mojżesza chodzi tylko o rękę, a nie całe ciało: *Oto ręka jego [stała się] trędowata jak śnieg* (*w^ehinnēh yādō m^ešōra^ʿat kaššālēg*). W obydwu przypadkach frazę rozpoczyna partykuła *hinnēh*, dalej następuje podmiot („ręka jego” – „Miriam”), odpowiadające podmiotowi *participium* koniugacji *Pual* i takie samo dopełnienie porównawcze („jak śnieg”). Zdanie to pojawia się podczas pierwszego opisu powołania Mojżesza, gdy wyrażał on przed Jahwe swoje obawy, że Żydzi *nie uwierzą i nie usłuchają* jego słów (Wj 4,1), które z polecenia Boga miał im przekazać. W odpowiedzi Jahwe nakazał mu włożyć rękę w zanadrze. Gdy później, na rozkaz Boży wyciągnął ją stamtąd, okazało się, że stała się *trędowata jak śnieg* (Wj 4,6). Gdy ponownie – na polecenie Jahwe – włożył ją w zanadrze, a po chwili wyciągnął – ręka znów stała się *taka jak reszta ciała* (Wj 4,7). Ta zaskakująca czynność, którą Mojżesz miał – jeśli zajdzie taka potrzeba – powtórzyć przed ludem, miała być znakiem uwiarygadniającym jego autorytet wobec potencjalnych niedowiarków ludu. Zbieżność ta, z pewnością nieprzypadkowa, pozwala wysnuć wniosek,

¹⁷ W swojej wypowiedzi (w. 11) Aaron używa terminów wyrażających wyjątkowe błaganie i upokorzenie (partykuła *-nāʾ*, użyta dwukrotnie oraz interiekcja *bî*), nazywając przy tym Mojżesza „swym panem” (*ʾādōnî*).

że trąd Miriam – podobnie jak to miało miejsce w przypadku Mojżesza – był nie tyle karą, co raczej uwiarygodnieniem i potwierdzeniem jej autorytetu w rodzącej się nowej wspólnotcie¹⁸.

Inny przepis, zawarty w Kpl 13,32-34 przewiduje, że osoba wyłączona poza obóz z powodu trądu, po upływie siedmiodniowej kwarantanny miała pojawić się przed kapłanem w celu sprawdzenia postępu choroby. Tymczasem w przypadku Miriam nic takiego nie ma miejsca. Nie stawia się przed Aaronem w celu stwierdzenia stanu jej zdrowia. Po prostu wraca do obozu, z którego – według nakazu Jahwe – na pewien czas została wyłączona (w. 15).

Podsumowując, można stwierdzić, że opowiadanie Lb 12,6-8 nie tylko nie pozbawia Miriam tytułu prorockiego, którym została obdarzona w Wj 15,20, ale nawet go potwierdza i umacnia! Jej profetyczny charyzmat nie polega ani na wykonywanej przez nią muzyce i tańcu, ani na tłumaczeniu wizji, snów czy zagadek. Jego istotą jest szczególna bliskość wobec Jahwe, uważne wsłuchiwanie się w Jego głos, umiejętność dostrzeżenia Jego obecności w codzienności i działania w teraźniejszości, odważne dzielenie się tą prawdą z ludem i otwieranie przed nim perspektyw na przyszłość. Charyzmat ten można by nazwać posługą nadziei, która „przezwyćieża” teraźniejszość i poza nią „wyprowadza”¹⁹.

¹⁸ Inaczej tę kwestię postrzega T. Hanelt, który w trądzie, jakim została dotknięta Miriam widzi karę za popełniony przez nią grzech pychy. Zob. T. HANELT, „Miriam”, *Posłaniec Ducha Świętego* 1,48 (2002) 11.

¹⁹ Szerzej na temat profetycznego charyzmatu Miriam, zob.: R. BURNS, *Has the Lord Indeed Spoken Only through Moses? A Study of the Biblical Portrait of Miriam* (Atlanta 1987); E. BOSETTI, „Miriam: la profetessa dell'Esodo”, *Terra Santa* 3,73 (1997) 11-14; S. ACKERMAN, „Why Is Miriam Also among the Prophets? (And Is Zipporah among the Priests?)”, *JBL* 121 (2002) 47-80; T.M. DĄBEK, „Kobiety – prorokini w Starym i Nowym Przymierzu”, *Żyjemy dla Pana (Rz 14,8). Studia ofiarowane Siostrze Profesor Ewie J. Jezierskiej OSU* (red. W. CHROSTOWSKI) (RSB 23; Warszawa 2006) 111-124.

Zestawienie istotnych cech charyzmatu profetycznego Miriam, jakie wylaniają się z tekstu biblijnego, zostało przez autora natchnionego dopełnione w ostatnim segmencie Lb 12.

2.2. Uwiarygodniona przez cierpienie przewodniczka *Exodusu*

Czasowe wyłączenie Miriam poza obóz posiada bardzo ważne znaczenie. Separacja ta, chociaż związana z pewnego rodzaju cierpieniem, paradoksalnie umożliwiła Miriam zbliżenie się do Jahwe. Zarówno Księga Wyjścia jak i Księga Liczb wspominają bowiem, że właśnie poza obozem znajdował się namiot (’ōhel) spotkania (zob. Wj 37,7-11; Lb 11,24-30), w którym nieco wcześniej rodzeństwo spotkało się z Bogiem (Lb 12,5-10). Jest to to samo miejsce, w którym obecność Boża objawiała się z nadejściem obłoku (Wj 33,9), gdzie Jahwe rozmawia z Mojżeszem „twarzą w twarz” (Wj 33,11), gdzie mówi „usta w usta” (Lb 12,8), i dokąd udawał się każdy, kto chciał „poradzić się Jahwe” za pośrednictwem Mojżesza (Wj 33,7). Tak więc przewidziane dla Miriam miejsce „wygnania” i „odosobnienia” stało się miejscem obcowania z Jahwe. Wydając, zdaloby się, surowy nakaz wykluczenia jej ze społeczności wspólnoty (w. 14), Jahwe „zaprosił” ją „do siebie”. W konsekwencji przez bliskość z Jahwe zyskała autoryzację swego posłannictwa, a to z kolei umocniło jej autorytet wśród ludu.

Druga istotna informacja znajduje się w w. 15. mówiącym o powrocie Miriam do obozu. Księga Wyjścia i Księga Liczb informują nas wyraźnie, że tym, co wyznaczało miejsce obozowania, postój i jego zakończenie był słup obłoku (‘ānān) symbolizujący i uobecniający Jahwe (zob. Wj 40,36-38; por. Lb 9,15-23). „Ilekoć obłok unosił się znad przybytku – synowie Izraela zwijali swoje namioty i ruszali w drogę” (Wj 40,36). Tymczasem autor natchniony Lb 12,15 informuje nas, że gdy Miriam przebywała poza obozem, „lud nie ruszył [z miejsca] na przód zanim

nie dołączyła [do niego] Miriam²⁰. Lud czeka więc na powrót Miriam. Bez niej wędrówka jest niemożliwa. Wszyscy na nią czekają! Czekają lud, czekają lewici i kapłani, czeka arcykapłan Aaron i Mojżesz, czeka nawet sam obłok! Miriam jest więc kimś wyjątkowo ważnym: Bez niej arka przymierza nie posunęła się naprzód. Można więc powiedzieć, że jej chwilowa nieobecność wzmocniła jedynie jej autorytet pośród ludu.

Konieczność opuszczenia obozu, będąca decyzją Jahwe, wiązała się z cierpieniem Miriam. Chociaż rodzaj traudy, jakim została dotknięta, nie czynił z niej osoby nieczystej w sensie rytualnym, to jednak nie można zaprzeczyć, że powodował cierpienie fizyczne. Z całą pewnością jednak jej czasowe wykluczenie z obozu było rodzajem upokorzenia, które zaakceptowała i przyjęła bez słowa narzekania. Miriam z pokorą poddała się całkowicie słowu Jahwe, przyjęła Jego wyrok, dobrowolnie godząc się na rozłąkę z braćmi i ludem. Ta pełna gotowość przyjęcia cierpienia jest ostatnią, ale niezwykle istotną cechą charyzmatu prorockiego²⁰, jakim cieszy się Miriam. Cierpienie to było konieczne, ponieważ dopiero ono w pełni weryfikowało autentyczność jej profetycznego charyzmatu.

Wszystko to, co zostało dotąd powiedziane o Miriam, stanowi dostateczny powód, dla którego prorok Micheasz wymienia ją, razem z Aaronem i Mojżeszem, jako przewodniczkę ludu zmierzającego do Ziemi Obiecanej (zob. Mi 6,4). Została ona przez Boga posłana „przed oblicze Izraela”, aby wyprowadzić lud z niewoli. Bez niej przywództwo Izraela zawodzi. Dopiero całe to przywódcze „trio” ludu Bożego stało się niezastąpionym narzędziem w ręku Jahwe. Wobec tego można sądzić, że nadawany jej

²⁰ Cierpienie jako ważny element charyzmatu prorockiego wyraźnie ukazane zostało zwłaszcza w życiu i działalności Jeremiasza. Prorok ten cierpi, ponieważ zdaje sobie sprawę, że wszyscy z nim walczą (Jr 1,18-19). Cierpi bo widzi, że ludzi, do których został posłany, bardziej ukochali swoje rozmaite formy niewoli niż prawdziwą wolność ducha. Z tego też powodu żali się przed Bogiem (zob. Jr 15,17-18), a nawet przeklina dzień swych narodzin (Jr 15,10).

w biblijnych opowiadaniach tytuł „siostra” podkreśla nie tyle jej pochodzenie i biologiczny związek z Mojżeszem i Aaronem²¹, co raczej szczególną relację, która łączy ją z nimi²². Jest więc rodzajem wyjątkowego tytułu, który uwypukla jej szczególną funkcję, a także miejsce i autorytet we wspólnocie Izraela.

ZAKOŃCZENIE

Pogłębiona lektura i analiza wybranych tekstów opowiadających o Miriam, pozwala na sformułowanie kilku wniosków.

1. Miriam w znaczący sposób wsparła wyzwolonych z Egiptu Hebrajczyków w ich procesie stawania się narodem. Ta, która „pomogła” ocalającemu Zbawcy ocalić nowo narodzonego Mojżesza (Wj 2,1-10), przeżywając z ludem wydarzenia *Exodusu*, jako pierwsza dostrzegła w nich obecność i działanie Jahwe. Swoim słowem i czynem próbowała ustrzec ten lud od zniechęcenia w dalszej wędrówce ku Ziemi Obiecanej. Jej starania – zapamiętane i przekazywane w tradycji – skutecznie przyczyniły się do powstania, okrzepnięcia i zadomowienia się nowego narodu w nowej ziemi. W późniejszych czasach słowa i czyny Miriam pomogły przetrwać Izraelowi jako wspólnocie Jahwe, która w okresach represji, wygnania albo niewoli wracała do starych tekstów z czasów *Exodusu*, by czerpać z nich pociechę i nadzieję na przyszłość.

2. Kluczową rolę w budzeniu nadziei pośród narodu wybranego odegrał, ujawniony w Wj 15,20-21, a do-

²¹ Por. H. RINGGREN, „פס״”, *ThDOT*, I, 191.

²² W. Pikor zwraca ponadto uwagę na zagadnienie jej „matkowania” Mojżeszowi. Ukazując zaangażowanie Miriam na rzecz uratowania Mojżesza (czuwa nad nim z daleka, broni jego życia, przyprowadza go do domu rodzinnego itd.). Autor przekonuje, że „siostra Mojżesza” weszła w funkcję jego matki w momencie, w którym ta nie była w stanie tego kontynuować. Zob. W. PIKOR, *Biblijne drogi ku braterstwu. Materiały, metody, inspiracje* (Kielce 2007) 67.

bitnie potwierdzony w Lb 12, prorocki charyzmat, jakim cieszyła się Miriam. Polegał on na dostrzeżeniu mocy i działania Bożego w codzienności, na pełnym poddaniu się temu, co przeżyła, i na ofiarowaniu tego „przeżycia” – w formie daru – ludowi, w początkowej fazie jego integracji. Prorokowanie Miriam – potwierdzone i zweryfikowane przez jej cierpienie – z jednej strony umacniało jej autorytet w narodzie, a z drugiej „wrywało” go z teraźniejszości i kierowało ku nowej, niewidzianej jeszcze, choć realnej rzeczywistości, którą na płaszczyźnie historycznej była Ziemia Obiecana.

3. Chrystologiczna lektura analizowanych fragmentów pozwala dostrzec w Miriam typ Maryi. Chociaż, jak słusznie zauważył O. Da Spinetoli, postaci przedstawione na kartach Starego Testamentu nie zawsze muszą być prefiguracją czy typem bohaterów nowotestamentalnych, podobnie jak historia Izraela nie zawsze jest zwykłym proctwem o czasach mesjańskich²³, to jednak bez przesady można powiedzieć, że postać Miriam, przedstawiona w kontekście Wyjścia zapowiada osobę Maryi, Matki Jezusa. Wskazują na to liczne analogie i paralelizmy, jakie łączą obie niewiasty²⁴. Obydwie pojawiają się w szczególnym momencie dziejów zbawienia, noszą podobne imiona, śpiewają pieśń wyzwolenia, pełnią czynną rolę u boku kogoś ważniejszego od siebie, mają swój osobisty wkład w wybawienie ludu, charakteryzują się szczególnym poświęceniem i opiekuńczością, obydwie nazwane zostały dziewicami, a ich wyjątkowe zaangażowanie na rzecz ludu uwidoczniło się w kontekście święta Paschy. Przeprowadzona analiza teologiczna wybranych fragmentów z Wj i Lb pozwala do tej listy podobieństw dodać jeszcze inne: łączący je charyzmat prorocki oraz subtelną, a zarazem troskliwą obecność pośród ludu, który wkracza na nowy etap swych dziejów. Obydwie niewiasty łączą też

²³ O. DA SPINETOLI, *Maryja w Biblii* (Niepokalanów 1997) 27.

²⁴ Zwraca na nie uwagę m.in. A. TRONINA, „Per ecclesiam ad Mariam”, 274.

głęboka wiara w istotowo niewidzialnego Boga, którego realne istnienie, obecność i działanie rozpoznały a potem obwieścili ludowi²⁵.

W kontekście analogii i podobieństw łączących Miriam z Maryją, Matką Jezusa, wymowna staje się informacja o śmierci pierwszej z nich. Miriam zmarła i została pogrzebana na pustyni Sin, w miejscowości Kadesz (Lb 20,1). Jest to najważniejsze i najlepiej zapamiętane w tradycji miejsce postoju podczas wędrówki przez pustynię. Biblia nie podaje bezpośredniej przyczyny jej śmierci. Nie upatruje w niej też kary za jakiś grzech, ani nie wspomina o żalobie po niej. Fakt ten odróżnienia Miriam od Aarona i Mojżesza, którzy nie weszli do Ziemi Obiecanej (zob. Lb 20,12), i którzy po swej śmierci byli oplakiwani przez trzydzieści dni (zob. Lb 20,29; Pwt 34,8).

4. Wymienione w Wj 15,20 czynności Miriam i następująca po nich pieśń, jaką ułożyła, miały swój wpływ na kształtujące się później teksty i przynajmniej niektóre formy kultu jahwistycznego. Uwidocznili się to zwłaszcza w treści i kompozycji psalmów oraz oprawie muzycznej nabożeństw świątynnych. Chociaż Biblia przypisuje ustanowienie śpiewaków i muzyki świątynnej Dawidowi (zob. 1 Krn 15,17 n.), który zlecił to zadanie lewitom (zob. 1 Krn 25), to jednak nie zmienia to faktu, iż inspiratorką, organizatorką i główną wykonawczynią *pierwszego* śpiewu i towarzyszącej mu muzyki *wyzwolonego narodu*, była właśnie Miriam. To właśnie ona, u zarania dziejów Izraela, jako pierwsza wykonała śpiew, muzykę i taniec na cześć Jahwe, włączając w te czynności cały lud izraelski. Pamięć o tym wydarzeniu, przekazywana z pokolenia na pokolenie, była zapewne zachętą najpierw do podejmowania podobnych czynności przy różnych, zwłaszcza radosnych, okazjach, a potem – począwszy od wczesnej monarchii – miała swój wpływ na organizację śpiewu i oprawy muzycznej podczas formowania się kultu w świątyni. Zwyczaj

²⁵ Por. J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo* (Kraków 1970) 16.

wspólnego śpiewu na cześć Jahwe przy akompaniamencie instrumentów muzycznych szybko stał się integralnym elementem tego kultu i okazał się na tyle silny, że nie zniweczył go nawet okres wygnania. Gdy zabrakło świątyni, a jej funkcję przejęły liczne synagogi, również i tam podejmowano śpiew, w który chętnie włączali się wierni²⁶. O podobnym utrwaleniu zwyczaju zapoczątkowanego przez Miriam możemy mówić także w odniesieniu do tańca. Potwierdzać to może np. tekst przywołanego wyżej Ps 149. Jego autor – jak to zostało wcześniej zauważone – wzywa do chwaleń i uwielbiania Jahwe. Czyni to używając słów przypominających kantyk Miriam. Po zachęceniu do śpiewu i gry na instrumentach muzycznych, wzywa swoich słuchaczy do podjęcia tańca słowami: *Chwalcie Jego Imię wśród tańców* (Ps 149,3; por. 150,4). Można więc sądzić, że – obok śpiewu i muzyki – również taniec na cześć Jahwe wykonany przez Miriam stał się dla późniejszych pokoleń Izraela ważnym punktem odniesienia a nawet wzorem godnym naśladowania. Z czasem taniec na cześć Jahwe stał się tak istotnym elementem kultu, że jeden z określających go hebrajskich terminów (חג) zaczął wręcz oznaczać samo święto²⁷.

Tak więc słowa i czyny Miriam miały swój niezaprzeczalny i ważny wpływ na współczesne jej, jak również przyszłe pokolenia Hebrajczyków. Szczególnie cenne było jej zaangażowanie prorockie, bez którego nie byłyby możliwe ani „narodziny” Izraela, ani proces jego formowania się podczas wędrówki przez pustynię, ani tym bardziej wejście do Ziemi Obiecanej i przetrwanie w trudnych czasach rozmaitych kryzysów narodowych. Miriam w pełni zasługuje więc na miano współpracownika Jahwe i pomocnika wspólnoty Izraela podczas jego narodzin i procesu wzrastania.

²⁶ Na co wskazuje chociażby forma i treść niektórych psalmów (np. Ps 136; 148–150). Był to jednak śpiew unisono.

²⁷ B. KEDAR-KOPFSTEIN, „חג”, *ThDOT*, IV, 202.

Summary

The study is an attempt to reveal Miriam's contribution into the process from which the biblical Israel emerged as a nation. The author of the article focuses on two fundamental texts, that is, Exod 15:20-21 and Numbers 12. After having presented the literary structure of the selected periscopes, making additional references to other biblical texts of the Old Testament, he tries to portray Miriam as a singer, a precursor of worship, a prophetess and a guide of the people. Highlighting her suffering as an indispensable element of the prophetic charism, he underlines its importance for the verification and authentication of Miriam's prophetic authority. According to the author, the prophetic charism of Miriam was shown by the hagiographer as instilling hope and consisted, among others, in „conveying” her brethren from the visible into the invisible world, from the present into the future, and from the temporality toward the eternity.

Key-words: Miriam, prophetess, prophet's suffering, Mother of Jesus Christ, musician

*ks. dr Mirosław Jasinski
ul. Łaskiego 5
62-200 Gniezno
jasmir.mj@gmail.com*

Ks. MIROSŁAW JASINSKI, ur. 1968 r., rozprawę doktorską pt. „Posłannictwo proroka w cyklu Elizeusza” obronił w 2003 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Obecnie pracuje jako adiunkt w sekcji biblijnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Ostatnia publikacja: „Kilka słów o dialogu z mądrym. Studium nad przysłowiem zawartym w Prz 26,4-5” (2010).